KURJER WARSZAWSKI

Niedziela. 25 Marca. / 6 Kwietnia. Rok 1856. № 91. Jutro, Śgo Epifanjusza B.

Uroczystość Zmartwychwstania PAŃSKIEGO w Kościele Parafjalnym *Krasnostawskim*, jak zawsze tak i w roku bieżącym z wielką świetnością obchodzoną była. Wspaniała i obszerna Świątynia przez Annę-Krystynę z Lubomirskich *Potocką*, w roku 1695 wzniesiona, mieściła w sobie w pierwszy dzień *Wielkanocy* licznie zebranych *Parafjan*, przeszło do sześć tysięcy dusz liczących, jak równie i na Rezurekcji, która w Wielką Sobotę o godzinie 9tej w wieczór przez W. JX. *Kałużyńskiego*, Przeora XX. *Augustjanów Krasnostawskich*, w assystencji miejscowych Xięży, oraz Zakonników Śgo Franciszka *Serafickiego* i XX. *Augustjanów* celebrowaną była. Troskliwy o chwałę BOZKĄ i upiększenie Przybytku PAŃSKIEGO W. JX. Andrzej *Bojarski*, Kanonik Katedry *Lubelskiej*, Vice-Dziekan *Krasnostawski*, miejscowy Proboszcz, nieszczędzi niczego nigdy, coby wspaniałości odbywanemu Nabożeństwu dodawało, przez co zjednał sobie szczególniejszą przychylność i miłość Parafjan i okolicy. Grób ZBAWICIELA urządzony w bocznej Kaplicy P. JEZUSA *Miłosiernego*, ubrany gustem miejscowych Xięży Parafjalnych, zajaśniał swoją świetnością i przepychem. Piękne krzewy i kwiaty otaczały wytryskującą wysoką fontannę, mnóstwo jarzącego światła, i malowidła stosowne do tej pamiątki, a muzyka konsystującego pułku Ułanów pod dyrekcją Kapelmistrza Wgo *Kuruśiewicza*, wykonywała różne dzieła Religijne. Uproszone Kwestarki WW.: Anna *Krauze* i Franciszka *Bośkiewicz*, zebrały od ciągle i licznie nawiedzających Kościół, na dochód miejscowych ubogich i wstydzących się żebrać, przeszło rs. 70; które zaraz przez urządzony Komitet pod prezydencją Proboszcza, pomiędzy biednych rozdzielone zostały. Błogosławieństwo z piersi niejednego biedaka wydobywające się, zasilonego groszem na tak Wielkie Święto, zjednały tak Wam Zacne Kwestarki, jak również dającym na tacę, zasługę przed BOGIEM, a łzy czułości opatrzonych datkiem zamienią się w pociechę waszego życia. — *M. A.*

Z Petersburga, 16 (28) Marca.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, w towarzystwie Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Xiążąt Konstantego, Mikołaja i Michała Mikołajewiczów, raczył udać się 9go (21) b. m. o 2ej z południa, z St. Petersburga drogą do Helsingforsu prowadzącą. 10 (22) b. m. z rana, JEGO CESARSKA MOŚĆ zatrzymać się raczył w Fridrichsham, gdzie zwiedził Finlandzki Korpus Kadetów, odbył przegląd dwóch bataljonów pułku rezerwowego Karabinierów Feldmarszałka Xięcia Barklaja-de-Tolli, i udał się do jednej z baterji, które w r. z. działały przeciw Anglikom. Tegoż dnia o w pół do 3ciej, NAJJAŚNIEJSZY PAN udał się w dalszą drogę, i o w pół do 4tej przybył w pożądanem zdrowiu do Helsingforsu.

11go (23) o 10tej z rana, JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył znajdować się w Kaplicy pałacowej na Mszy Śtej, a następnie przyjmował Członków Cesarskiego Senatu Finlandzkiego, kilku Członków Zarządu Cywilnego Finlandzkiego, znajdujących się tu Jenerałów, Sztab i Ober-Oficerów i znakomitych obywateli, którzy mieli szczęście przywitać JEGO CESARSKĄ MOŚĆ chlebem i solą.

Potem NAJJAŚNIEJSZY PAN zwiedzić raczył Kościół Prawosławny, Katedrę Ewangelicką, Cesarski Uniwersytet Alexandrowski i Szpitale wojenne, a następnie odbył inspekcję wszystkich baterji prawego skrzydła linji obronnej. (Inwalid Ruski).

Onegdaj, JO. Xiążę *Gorczakow* Namiestnik Królestwa, raczył zwiedzić *Warszawski Instytut Szlachecki*. J. X. Mość obejrzał wszystkie części samego gmachu, i z jak największą troskliwością wchodził we wszelkie szczegóły dotyczące wewnętrznego urządzenia Instytutu; następnie zaszczycił obecnością Swoją wszystkie klassy, i bawiąc w każdej z nich przez czas niejakiś, polecił przy Sobie examinować uczniów z wykładanych podówczas nauk; a opuszczając Instytut, raczył oświadczyć zadowolenie Swoje.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Starszy Lekarz Powiatu i Członek Urzędu Lekarskiego, Gubernji Radomskiej, Magister Medycyny, Assessor Kollegjalny, Walenty *Siekaczyński*, pełniącym obowiązki Inspektora Lekarskiego m. Warszawy. — Uwolniony od obowiązków, na własne żądanie: Naczelnik Ptu Warszaw:, Assessor Kolleg:, Hieronim *Grass*. — W Wydziale Kommisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Właściciel Dóbr Teodor *Kmita*, Sędzią Pokoju Okręgu Lelows:; Podsędek Sądu Pokoju Okr: Stopnic:, Eusta: *Czarnowski*, p. o. Assessora Trybunału Cywil: Guber: Radoms: w Kielcach, i Pisarz Sądu Pokoju Okr: Stopnic:, Radca Hono: Szczepan *Dramiński*, p. o. Podsędka tegoż Sądu Pokoju. — W Banku Polskim, mianowany: Naczelnik Oddziału Depozytów, Assessor Kolleg: Sewe: *Siennicki*, p. o. Naczelnika Kantoru, z upoważnieniem do zastępowania w razie potrzeby Dyrektora Kass Bankowych.

Na mocy rozporządzenia Rady Administracyjnej Królestwa, Doktor *Szokalski*, został mianowany Lekarzem Instytutu Oftalmicznego Zakładu Xięcia Edwarda *Lubomirskiego*, na miejsce P. *Angel*, uwolnionego od pełnienia dalszych obowiązków.

Między *Rudą Guzowską*, stacją Drogi Żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, a *Guzowem*, urządzana jest przez spółkę, kolej żelazna konna, która przechodzić będzie przez wsie *Sokule* i *Staro-Wiskitki*, i połączy ułatwioną komunikacją zakłady fabryczne *Guzowskie* z Drogą Żelazną. Zakładem tej drogi i jej explostacją, zajmuje się spółka akcyjna pod nazwą *Paweł Hr: Łubieński* i *Spółka*. Prace budowlane są już rozpoczęte, i jest nadzieja że droga ku końcowi miesiąca Lipca r. b. będzie gotowa.

Wczorajszy wieczór u JO. Xiężny *Czetwertyńskiej* w wytwornych Jej apartamentach, w domu (W. St: *Lessera*) przy ulicy *Miodowej*, przypomniał tak ożywieniem swojem, jak świetnem zebraniem towarzystwa, karnawałowe zabawy. Ochocza młodzież, rześko popro-

...dziła taniec, a rozrywka ta przerwana chwilowo wy...ną wieczerzą, znowu odżyła i przeciągnęła się do ...

Dziś, o godzinie 1szej po południu, puszczony będzie wodotrysk w ogrodzie *Saskim*.

Brzegi *Nowego Zjazdu* do *Wisły*, otaczane są obecnie nowemi barjerami.

Dnia 20go Marca r. b. rozstał się z tym światem ś. p. *de Castres de Tersac*, we wsi *Kwarniewie* majętności JJWW. *Pisarzewskich*. Ś.p. *de Castres* dotknięty w drodze słabością, która zakończyła jego życie, został gościnnie przyjęty przez JJWW. *Pisarzewskich*, i przez ciąg 3ch miesięcy, jakkolwiek w domu obcym troskliwej doznał opieki, która osładzała ostatnie chwile jego doczesnego życia. Przyjaciele zmarłego przejęci do głębi serca szlachetnością takiego postępku, proszą aby zacna ta Rodzina raczyła przyjąć wyrazy te wdzięczności, jakkolwiek słabo świadczące o uwielbieniu, jakie czyn ten prawdziwej Chrześcijańskiej miłości w nich wzbudził. — *Li: Ch:*, *H. Lo:*, *D. E.*, *M. N.*

W d. 2 b. m., odbyło się pochowanie zwłok ś. p. Męża mego Winc: *Zaleskiego*, Dozorcy Pol:. Niżej podpisana pozostała Wdowa wraz z Familją, składam najczulsze podziękowanie tak Zwierzchnikom pod których władzą zmarły za życia pozostawał, jako też i Tobie W. Xiężę *Olszewski*, Kapłanie Zgrom: XX. *Missjonarzy*, którzy przybywszy bezinteresownie wraz z drugiemi Xiężmi tegoż Zgrom:, raczyłeś odprowadzić zwłoki jego na wieczny spoczynek przy rozczulającej i pełnej pociech nad grobem przemowie, jak również i XX. *Karmelitom* na *Lesznie*, którzy ochotnie i bezinteresownie oddając ostatnią Religijną zmarłemu przysługę, raczyli towarzyszyć do grobu; wam Przyjaciele i Koledzy, Męża mego, którzy dźwigając na barkach martwe zwłoki jego do grobu, oddaliście ostatnią przysługę, mam do zawdzięczenia. Nakoniec Krewnym i Znajomym, którzy raczyli tak licznie zgromadzić się na ten smutny obrzęd i podzielać z prawdziwem żalem współczucie tak dotkliwy dla mnie smutek.— T. *Zaleska*.

Dla uzupełnienia wspomnień pośmiertnych, jakie w piśmie niniejszem podaliśmy o ś. p. Kajetanie *Koźmianie*, dodajemy jeszcze wiersz Ig: *Badeniego*, Radcy Tajnego, poświęcony zmarłemu Mężowi:

Często życie jest śmiercią, śmierć życiem zbyt rzadko,
Bo kto przeżył dni swoje dla siebie jedynie,
Jest tą smutną dla świata, tą trudną zagadką:
Jakie są jego prawa w społecznej dziedzinie.
Przeciwnie, ten co zawsze zapomniał o sobie,
Ludzi kochał, im służył i sercem i głową,
Sława kolebkę życia stawia mu przy grobie,
I z nim swego istnienia dzieli się połową.
Skon więc naszego wieszcza obchodzi kraj cały,
Jego imie z narodem zespoliła praca,
A jej chwała należy do narodu chwały,
Bo plony własnej ziemi, zasiewem jej zwraca.
Taka śmierć łzę żałości w łzę pociechy zmienia
I kiedy nas nękają rzadkiej śmierci ciosy,
On za nas z sobą zabrał swojej lutni pienia,
Tak czyste, jak sam czysty przetrwał życia losy.
Mąż stanu, mąż nauki, i wiary bez skazy,
Takie na swój nagrobek sam skreślił wyrazy:
»Tu leży starzec, Bóg mu lat przyczynił,
»Czcił Boga, kraj swój kochał, ludziom nie zawinił.”
Do tej tak skromnej prawdy, cóż dodać należy?
Że dla nas tych słów dosyć; »Tutaj *Koźmian* leży.”

Na Nabożeństwo żałobne, które ma się odbyć w Kościele Śgo Krzyża w dniu 8 b. m. o godz: 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci, za duszę ś. p. Juljana *Ochorowicza*, Inspektora Instytutu Nauczycieli Elementarnych, zaprasza pozostała Wdowa wraz z Synem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wywdzięczając się szanownym Osobom za ofiarowane dary na ubogie Kościoły, a zarazem zachęcając innych do zasilania ich jeszcze, odprawioną będzie w Kościele Dzieciątka JEZUS, w dniu jutrzejszym o godz: 9ej z rana, Wotywa; na którą to dla zjednoczenia gorętszych modłów, wszystkich łaskawych zaprasza się.

Gazety *Hiszpańskie* donoszą, że w *Madrycie* tej zimy mrozy były mocne, tak, że nawet stawy w *Retiro* pokryły się lodem. Utworzyło się też zaraz towarzystwo ślizgających, które liczyło w swem gronie bardzo wielu młodych ludzi obojej płci, należących do pierwszych familji tamecznej szlachty i mieszczaństwa. Ubiór, w jaki Damy podczas ślizgania były przybrane, aż dotąd w *Madrycie* zostawał wyłączną własnością mężczyzn, w czasie tej pięknej a tak tam rzadkiej zabawki. Ubiór ten składał się z *krakowskiej* czamarki, ozdobionej obficie wyszywaniem, z krótkiej kaźmirkowej spódniczki, majtek w kratki, małego kapelusza z piórem, i wodotrwałych półbócików z safjanu naturalnego koloru.

Zdaje się niezawodnem, że *kapotki* marszczone, będą noszone tego lata, które zresztą, wielkich zmian w formach kapeluszy damskich, nie zaprowadzi.

W dniu onegdajszym, staroz: Lewek *Szwartzkatt*, rymarz, lat 76 liczący, przechodząc ulicą *Nalewki*, nagle życie zakończył.

Do magazynu pod firmą Józefa *Lipińskiego*, dawniej S. *Fordon*, przy ulicy *Żabiej* Nro 950 exystującego, nadeszły w tych dniach z *Berlina* i *Paryża*, najświeższe modele do robót damskich, na krzyżową robotę, gdzie zarazem można dostać *włóczek* do takowych, oraz zupełnie nowe dotychczas nieznane włóczki, tak zwane *matematyczne*. Tą włóczką na drutach lub kanwie, wyrabiać można rozmaite figury, bukiety, arabeski, i tym podobne robotki.

Towarzystwo jeźdźców sztucznych P. Ernesta *Renz* daje w *Berlinie* dnia 6 b. m., ostatnie przedstawienie swoje.

Pani Józefa *Kreutzer*, właścicielka magazynu mód, wyjechała w tych dniach za granicę, celem sprowadzenia świeżych modeli, i zaopatrzenia zakładu swego we wszelkie artykuły nowości.

Do przyjemnych okolic *Warszawy*, w których urządzone są mieszkania letnie, należy i *Ruda* (P. *Mintera*) w *Marymoncie*, jadąc od *Kaskady* na prawo. Mieszkania o 3, 4, 5 lub 6 pokojach z kuchniami, (stajnia i wozownią w razie potrzeby), mające bezpośrednie wejście do ogrodu, cienistemi altanami umajone, albo też oddzielne domki, dogodność łazienki w przyległym obszernym stawie, przejażdżka po tymże na zgrabnych czółnach, blizkie spacery w lasku *Marymontskim* i na *Bielany*, mała zresztą teraz odległość od rogatek, i możność stołowania się w *Kaskadzie*, są zaletami rozkosznego tego miejsca. O wszelkich szczegółach co do najmu tych mieszkań, udziela wiadomość Rządca miejscowych zakładów fabrycznych P. *Hartman*.

W d. 30 z.m. dany był w *Teatrze Fryderyka-Wilhelma* w *Berlinie*, dramat Józ: *Korzeniowskiego*, pod tyt: *Okno na pierwszem piętrze*, w tłumaczeniu *niemieckiem*, W. *Constant*. Słynny Artysta Bogumił *Dawison*, grał rolę *Hrabiego Alfreda*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 25; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 45, wartość kuponu kop: 5⁵/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74, wartość kuponu kop: 17¹/₆; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 99 kop: 58; z roku 1855, żądają rs. 99 kop: 83, wartość kuponu rs. 2 kop: 41²/₃.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, Pani *Lotti della Santa*, przedstawiła rolę *Gildy* w Operze *Rigoletto*. Po pierwszem wystąpieniu na naszej scenie, oddaliśmy sprawiedliwość pięknemu talentowi tej Artystki; dziś tylko dodamy, że i wczoraj godnie odpowiedziała wszelkim oczekiwaniom, i wśród licznych oklasków przywołaną została 7-kroć. Przywołani zostali: Panna *Retich* 3-kroć, PP. *Ciaffei* i *Butti* po 6-kroć.

Ameryka. — Z *Havannah* 13go Marca donoszą, iż 1go t. m. przybył tam *angielski* okręt wojenny *Powerful*, z rozkazem zebrania wszystkich sił morskich *Anglji* i *Francji*, w zatoce *Mexykańskiej* znajdujących się, i pożeglowania z niemi do *Nicaragua*.— W *Costa-Rica* obawiano się napadu *Walkera* na *Punta-Arena*. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn*, *1go Kwietnia*. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Wyższej, w skutku interpellacji Lorda *Malmesbury*, Lord *Lansdowne* oświadczył, że Lord *Clarendon* jeszcze dni kilka w *Paryżu* zabawi, dla prowadzenia układów wynikłych z zawarcia traktatu, lecz zaraz potem wróci do *Londynu*, i wówczas kwestja upadku *Karsu* w Izbie roztrząsaną będzie. — Admirał *Seymour* umarł w przejeździe z *Malty* do *Marsylji*. — Słychać, iż po zawarciu pokoju, legja *niemiecka*, 9,000 ludzi licząca, do *Cap*, w *Afryce*, wysłaną zostanie. — Dochody skarbu w upłynionym kwartale r. b. wynosiły o 1,477,645 funt: szt: więcej jak w odpowiedniej epoce roku zeszłego. (St: Anz:).

We wszystkich miastach *Anglji*, z radością przyjęto wiadomość o położeniu tamy wojnie.— Z statystycznych wykazów widać, iż z stawionych przed sądy kryminalne w *Anglji* i *Walji* przestępców, od 1840 do 1850 r., 8 na sto czytać umiało, a 90 żadnego nie otrzymało ukształcenia. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń*, *1go Kwietnia*.— Hra: *Buol* ma jutro *Paryż* opuścić i wrócić do *Wiednia*.— Kardynał *Viale Prela*, zaraz po ukończeniu konferencji Biskupich, udaje się na swą posadę do *Bononji*. — Rząd *Austrjacki* myśli podobno o wybudowaniu strategicznej głównie kolei z *Botzen* do *Werony*, której dawno domaga się Hr: *Radecki*. Kolej ta tymbardziej jest potrzebną, że *Sardynja* doprowadziła swe koleje już do granic *Włoch Austrjackich*, mogąc przy ich pomocy rzucać szybko znaczne siły z wnętrza Państwa na granice. (Schl: Ztg).

Wiedeń, *2go Kwietnia*, (wiado: telegr:).— Urzędnik Poselstwa *Austrjackiego* w *Paryżu*, Hra: *Mülinen*, przywiózł tu już traktat pokoju. (N. Pr: Ztg).

Azja. — Przez *Marsylję* doszły wiadomości z *Bombay*, datowane 3go Marca. Zaprzeczają one wiadomości o skonie Lorda *Dalhousie*, który właśnie zamierzał wyjechać z *Kalkutty* do *Suez*. Zgromadzenie publiczne w pierwszem z tych miast odbyte, uchwaliło wznieść statuę na jego pamięć.— Listy z *Chin* donoszą, że *Tatarzy* rozpoczęli walkę z powstańcami. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż 31 Marca*. — Wczoraj po podpisaniu aktu pokoju, Lord *Clarendon* zaprojektował, aby Pełnomocnicy udali się *in corpore* do Cesarza, dla podziękowania mu za doznaną gościnność i ponowienia zapewnień o uczuciach jakie skłoniły rządy do obrania *Paryża* za siedlisko obrad. Propozycja ta przyjętą została z największą sympatją, a oprócz tego postanowiono rezolucję tę wpisać do protokółu. Natychmiast po ukończeniu podpisywania, Hr: *Walewski* i Baron *Bourqueney* powieźli Cesarzowi exemplarz traktatu dla *Francji* przeznaczonego, a w 10 minut później udali się do *Tuilerjów* wszyscy Pełnomocnicy.— Wyprawa do *Kabylji* przygotowywa się. Składać ją ma 50 do 60 tysięcy ludzi, a oprócz działań wojennych, mają być także przedsięwzięte w *Algierji* wielkie roboty.— Z *Tulonu* donoszą, iż kilka pułków marynarki, kilka okrętów i kanonjerek, gotuje się do wyruszenia na morze, jak się zdaje do *Madagaskaru*.—Próby czynione w celu urządzenia komunikacji telegraficznej między *Europą* i *Ameryką*, czynią nadzieje zupełnego powodzenia. — Lord *Clarendon* ma podobno rzeczywiście wyjechać na dni parę do *Anglji*, ale wróci jeszcze dla wzięcia udziału w ostatecznych naradach konferencji.— Lord *Ponsonby*, z orszaku Lorda *Clarendon*, powiózł wczoraj do *Londynu* traktat, który Królowa *Wiktorja* ma ratyfikować. (Ind: Bel:).

Paryż 1 Kwietnia. — Dziś odbył się wielki przegląd wojsk, składających załogę *Paryża* i okolic. *Ludwik-Napoleon*, w towarzystwie Xięcia *Napoleona*, i świetnego orszaku, śród którego uważano Hr: *Orlowa*, obok Posła *Sardyńskiego* Hr: *Villa Marina*, a Wezyra *Tureckiego*, pomiędzy Jenerałami *Francuzkiemi*, zajął miejsce przed pawilonem szkoły wojskowej. Przy szkole wojskowej urządzone były trybuny dla Członków konferencji, którzy się nieprzyłączyli do orszaku Cesarza, Dyplomatów, znakomitych Dam, i t. p. W trybunie tej, uważano Xiężnę *Matyldę*, i Barona *Manteuffel*, ozdobionego nowo-otrzymanym Orderem *Orła Czarnego*. Liczba wojska dochodzić mogła do 30,000. Dowodził niem Marszałek *Magnan*, a dla oznaki iż pokój przywrócony, żołnierze byli bez tornistrów, a Adjutanci pieszo.— W przyszły Piątek, Poseł *Pruski* Hr: *Hatzfeld*, daje wielki bal.— Córka nowonarodzona Hr: *Walewskiego*, ma otrzymać imie *Irena* (Pokój).— Po podpisaniu w Niedzielę traktatu, Pełnomocnicy położyli także swe podpisy na oddzielnym arkuszu papieru, który jako autograf pamiątkowy, przechowany zostanie.— Minister wojny wydał już potrzebne rozporządzenia do uwolnienia z szeregów spisowych z 1848 roku.— Dziś skonfiskowano tu dziennik Londyński *Sun*, który wyszedł z czarnemi obwódkami, na znak żałoby, że *Anglja* taki niekorzystny pokój zawarła.— Senat i Ciało Prawodawcze z radością przyjęły zawiadomienie o pokoju, zakomunikowane im urzędownie przez Ministra stanu. *Pays* donosi, iż po podpisaniu traktatu, Mistrz obrzę-

dów, P. *Feuillet de Conches*, zabrał pióro do podpisów użyte, umieścił takowe na poduszce atłasowej, i dołączył poświadczenie piśmienne, iż rzeczywiście służyło do podpisania pokoju w d. 30 Marca 1856 r. Na świadectwie tem przyłożono pieczęcie Pełnomocników. Wszystko ma być oprawione za szkłem, i ofiarowane Cesarzowej. Pióro jest zdobne brylantami. (N. Pr: Z.)

Paryż 2 Kwietnia. — *Monitor* dzisiejszy ogłasza toast wzniesiony w zeszły Poniedziałek przez Hr: *Walewskiego*. Powiedział on między innemi, iż pokój będzie trwały, gdyż jest dla wszystkich stron zaszczytny. (K. Pr: St: An:).

HISZPANJA. *Madryt, 31go Marca.* — W *Nawarra*, wielu Duchownych odmówiło przy spowiedzi rozgrzeszenia stronnikom sprzedaży dóbr Kościelnych. — W *Ignalada* miały miejsce zaburzenia wywołane przez tameczny klub republikański. — Cesarz *Marokański*, z obawy gotującej się wyprawy *Hiszpańskiej*, polecił przywódcom *Kabylów* z okolic *Melilli* wysłać do tamecznego Gubernatora Parlamentarzy z propozycjami pokoju, i ofiarowaniem wszelkich rękojmi, jakich *Hiszpanja* zażąda. — *Espartero* 3go Kwietnia wyjeżdża do *Valladolid* na poświęcenie kolei żelaznej. (S. Ztg).

NIEMCY.— Okręty *Angielskie* w *Kiel* stojące, otrzymały rozkaz bezzwłocznie wracać do kraju. — Xiążę Rejent *Badeński* powrócił 1go Kwietnia z *Koblenz* do *Karlsruche*.— Dnia 2go Kwietnia Minister Stanu *Hanowerski*, Hr: *Kielmansegge*, otworzył obrady Izb krajowych; przyczem zawiadomił stany o zawarciu pokoju; oraz doniósł, że z powodu wzrastającej drożyzny, Rząd myśli stale podwyższyć płace tak Urzędnikom cywilnym jak i wojskowym. (Neue Pr: Ztg).

PRUSY. *Berlin, 1go Kwietnia.* — Traktat pokoju, podpisany przez wszystkich Pełnomocników w *Paryżu*, przywieziony został dziś do *Berlina* i odczytany Królowi przez Radcę Tajnego *Balan*.— Order *Orła Czarnego* udzielony Baronowi *Manteuffel*, Prezesowi Ministrów, jest ten sam, który Król nosił dotychczas. Posłano go wraz z reskryptem Monarszym do *Paryża*, w nocy z Soboty na Niedzielę. — Wczoraj Posłowie *Anglji*, *Francji*, *Sardynji* i *Porty*, zameldowali swe wizyty Posłowi CESARSKO-*Rossyjskiemu*, Baronowi *Budberg*. W Sobotę, w pałacu Poselstwa pomienionego, dany będzie wielki bal. (Schl: Ztg).

TURCJA. — Z *Kurdystanu* 6go Lutego donoszą, iż tam wybuchnęło powstanie. Powstańcy przebiegają kraj bandami, rabując i paląc wsie *Nestorjańskie*, i oblegają w liczbie 4,000 stary zamek, gdzie się schronił z garstką żołnierzy Basza *Turecki*. Główna ich kwatera jest w *Gervar*. Zdaje się, że upadek *Karsu* wywołał to poruszenie. (St: Anz:).

WŁOCHY.— Wystrzały działowe doniosły 30go Marca w *Turynie*, *Genui* i *Alessandrji*, o zawarciu pokoju. — Traktat handlu i żeglugi między *Piemontem* i *Mexykiem* został ratyfikowany. — Słychać, iż Hr: *Cavour* negocjuje w *Paryżu* nową pożyczkę trzy-procentową *Sardyńską*, w summie 700 miljo: lirów. (St: An:).

DONIESIENIA.

Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.— Gdy Losy do 3ej klassy 87ej Loterji, pochodzące z kantorów Kollektorów Mozes i Ehrlich z Biały, podług doniesienia tychże w przesyłce do innych miast, przez posłańca o kilka wiorst od Biały zagubione, lub też skradzione mu zostały, a mianowicie: — 1) z Kantoru Kollektora Mozes. Losy całe. Nra 2263—65. 9087—90. 17001. 4—8. 17171—77. 79. Losy w połówkach po 2/2. Nra 3181—86. 88. 89. 7871—74. 76—85. 11361. 16052—55. 57—59. 19201. 3—6. 8. 9. Losy w pięciu częściach po 5/5. Nra 5507—9. 11. 12. 14—20. 6701—4. 6—10. 12—20. 22. 23. 29. 8001—4. 6—11. 13—23. 25. 27. 28. 30—40. 42. 43. 45. 47. 9731—45. 47. 10811. 12. 14—22. 24—36. 39. 13461—66. 68—76. 78—96. 99. 13500. 16391. 95—98. 18151—61. 66. 67. 20471—74. 76. 77. 79. 80. 83—92. 21431. 33—43. —2) z Kantoru Kollektora Ehrlich. Losy Całe. Nra 2127—30. 13791—95. 15091—95. Losy w połówkach po 2/2. Nra 4193. 10292—98. 11051—54. 57—60. 14032—36. Losy w pięciu częściach po 5/5. Nra 1871—74. 79, 6351—60. 8168—73. 75. 76. 9786—88. 90—99. 10411—15. 17—19. 21. 22. 25. 30. 12941—45. 47—50. 13501—10. 17. 19. 18724—31. 33—36. 38. 40—45. 48. 19551—54. 56. 57. 67. 68. 21821—24. 26. 27. 29—35. — Urząd Loterji zatem wzywa niniejszem właścicieli tych numerów posiadających Losy 2ej klassy, ażeby z takowemi przed ciągnieniem 3ej klassy do właściwych kollektorów powyżej wyrażonych zgłosili się i stawkę za 3cią klassę należną opłacili, której to stawki odbiór na losach 2ej klassy przez tychże kollektorów poświadczonym zostanie, do czego ciż w dniu dzisiejszym stosowne upoważnienie otrzymali; losy takowe poświadczenie obejmujące, zastąpią zagubione Losy 3ej klassy. Gdy nadto zagubione czyli skradzione zostały losy na bezpłatne do 3ej klassy 87ej Loterji przeznaczone, mianowicie: — z Kantoru Kollektora Ehrlich. Nra 16681 do 16684 po 5/5, zaś z Kantoru Kollektora Mozes. Nr 7932 i 33 po 2/2, Nr 19572—76. 78—81. 83. 84. 86. 89. po 5/5 części. Przeto Urząd Loterji, przesławszy tym Kollektorom inne losy na bezpłatne, które każdemu właściwemu graczowi doręczyć są obowiązani, Losy zagubione do liczby nie wydanych zapisał. Wzywa przytem Urząd Loterji każdego, w czyjemby posiadaniu Losy tak zamienne, jako też i bezpłatne powyżej wyrażone znajdować się mogły, aby takowe, jako żadnego już waloru nie mające, Urzędowi Loterji złożył.— Radca Stanu Naczelnik Urzędu, S. *Werner*.— Sekretarz Urzędu, Sekretarz Kollegjalny, K. *Treu*.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 10. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4, cali 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Wesele Figara.*— Jutro, *Stary Jegomość. Zemsta za mur graniczny.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować, Warszawa d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1856 r.—Starszy Cenzor, P. *Sobieszczański*.